

## ROZDZIAŁ 8: MARATOŃSKIE LAURY (1985 – 1993).

### Zwycięstwo w Hamilton i w Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Województwa.

Powrót Czesława Wilczewskiego do Podlasia Białostok, zaowocował nie tylko jego obecnością w krajowej czołówce polskich maratończyków, ale również cennymi sukcesami międzynarodowymi. W sezonie 1985 były nimi – zajęcie w marcu 3. miejsca w Wiedniu, uplasowanie się we wrześniu na 9. pozycji w Pucharze Europy w Rzymie, a przede wszystkim zwycięstwo w październiku w Hamilton (Nowa Zelandia).

Do tego doszedł jeszcze srebrny medal wywalczony przez niego w Mistrzostwach Polski w maratonie rozgrywanych tradycyjnie w Dębnie, plus 5. lokata zajęta w biegu na 10 km podczas MP na otwartym stadionie w Bydgoszczy oraz 7. w półmaratonie w Brzeszczach.

Całkowicie więc zasłużenie Czesław Wilczewski został wybrany w Plebiscycie „Gazety Współczesnej” Najlepszym Sportowcem Województwa Białostockiego w 1985 roku.

A oprócz niego w czołówce MP-1985 byli inni długodystansowcy Podlasia. Na 6. miejscu linię mety w półmaratonie w Brzeszczach minął Michał Murawka i także 6. w maratonie w Dębnie był Mirosław Rudnik.

Te indywidualne wyniki przekładały się na bardzo dobre lokaty Podlasia w klasyfikacji drużynowej obydwu tych zawodów. W podsumowaniu maratonu w Dębnie, ilość 76 pkt. zdobytych przez – Czesława Wilczewskiego, Mirosława Rudnika i Zdzisława Stefanowskiego zaowocowała bowiem drużynową – 2. pozycją.

Identyczne, cenne – 2. miejsce, podopieczni trenera Romualda Chylińskiego wywalczyli drużynowo w półmaratonie w Brzeszczach, gdzie na sumę 44 punktów złożył się bieg – Michała Murawki, Czesława Wilczewskiego i Mirosława Rudnika.

*Fot. nr 195. Czesław Wilczewski jako pierwszy przerywa taśmę na mecie maratonu w Hamilton w październiku 1985 roku. Fot. Internet.*



### W Japonii – po rekord Polski.

Jeszcze lepiej zaprezentował się Czesław Wilczewski w następnym sezonie. A stało się tak, gdy w naszej strefie klimatycznej panowała jeszcze sroga zima. Inaczej było w Japonii, gdzie 2 lutego 1986 roku, na trasie Oita-Beppu-Oita, w temperaturze +8 stopni rozegrano bieg maratoński w silnej, międzynarodowej obsadzie. Zawodnik Podlasia spisał się w nim znakomicie, gdyż zajął 2. lokatę i wynikiem – 2 godz. 11 min. 34 sek., ustanowił rekord Polski.

Niestety, z powodu prześladowających go kontuzji, lekkoatletyczna edycja 1986 była ostatnią w jego sportowej w karierze. A tuż po jej zakończeniu związał się on węzłem małżeńskim ze swoją koleżanką klubową – Joanną Pikulską. Ta zawodniczka (szkolona przez trenera Jana Zalewskiego) w 1985 roku w Stargardzie Szczecińskim zdobyła srebrny medal w biegu na 800 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23).

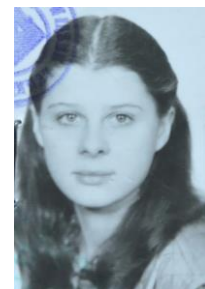
Natomiast wcześniej i później, uplasowała się ona na tym dystansie na finałowych miejscach w MP Juniorek (5. w 1983 roku w Zielonej Górze) oraz w MP Seniorek (8. w 1986 roku w Grudziądzu). Z kolei w sezonie 1987 z dobrym skutkiem spróbowała swoich sił w biegu na 400 metrów przez płotki, 2-krotnie ustanawiając rekord Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji.

Fot. nr 196. W Polsce, Czesław Wilczewski startował także w biegach ulicznych rozgrywanych zimą, w tym w Białymstoku, czego ilustracją jest załączone zdjęcie pochodzące z archiwum „Gazety Współczesnej”. I właśnie o zimowej porze w naszym kraju – 2 lutego 1986 roku w Oita (Japonia), zawodnik Podlasia ustanowił rekord Polski w maratonie.



Fot. nr 197. Za to latem Czesława Wilczewskiego (1 z prawej) i wielu innych znakomitych długodystansowców z Polski można było ujrzeć w Białymstoku w rozgrywanym od 1985 roku prestiżowym półmaratonie o puchar popularnej popołudniówki – „Kurieria Podlaskiego”. Na zdjęciu podczas półmaratonu-1986, biegną obok niego od lewej – Zenon Poniatowski (wówczas Wawel Kraków, ale dawniej Podlasie Białystok), Henryk Lupa (Juwenia Białystok) i Ryszard Kopijasz (Górnik Brzeszcze). Fot. ze zbiorów Tadeusza Dziekońskiego.

Fot. nr 198. A małżonką tego utytułowanego maratończyka została także lekkoatletka Podlasia – Joanna Pikulska, która w 1985 roku zdobyła srebrny medal w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23) w biegu na 800 metrów. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 199-201. W drugiej połowie lat 80. kontynuowano też piękną tradycję rywalizacji na przełajowych trasach w białostockim lesie Pietrasze. Honorowym gościem tych zawodów były znane osoby w historii polskiej lekkiej atletyki, jak słynny trener, 1 z prawej – Jan Mulak (obok niego stoi Jan Zalewski)...

... oraz Mistrz Olimpijski – Zdzisław Krzyszkowiak, gratulujący młodym zawodniczkom.

Tradycją tych zmagania było też odczytywanie Apelu Olimpijskiego (zdjęcie z prawej). Wszystkie fot. ze zbiorów KS Podlasie.

### Wzmocnienie z Garwolina.

Wkrótce po zawarciu małżeństwa, Joanna Pikulska i Czesław Wilczewski, opuścili klub Podlasie, ale także i Polskę, gdyż wyjechali do USA, gdzie mieszkają do dzisiaj – w Chicago.

Natomiast ciekawostką jest fakt, iż w II połowie lat 80., Podlasie Białystok pozyskało do sekcji lekkoatletycznej zawodniczkę z zewnątrz. W tamtych czasach było to dość rzadkim wydarzeniem, gdyż to z Podlasia do innych polskich klubów odchodzili z różnych przyczyn dotychczasowi jego reprezentanci. A tutaj przybyła do nas, oczywiście nie z USA, tylko z leżącego o wiele bliżej Garwolina – Anna Galas.

Jako zawodniczka tamtejszego klubu Wilga była ona 2-krotną brązową medalistka MP Juniorek młodszych (U18) i Juniorek (U20) w 7-boju. W 1986 roku skorzystała zaś z propozycji trenera Janusza Kuczyńskiego, aby zwiększyć sportowy, wielobojowy potencjał Podlasia, dołączając do równie utalentowanej Barbary Gorbacewicz.



Fot. nr 202. Lekkoatleci Podlasia Białystok na zimowym obozie w górach w 1986 roku już z Anną Galas (2 z prawej). Wraz z nią na tym zdjęciu są widoczni – Barbara Gorbacewicz, Nika Antychowicz (1 i 2 od lewej), Anna Salińska (1 z prawej) oraz na dole – Leonard Szalecki.

Fot. nr 203. I jeszcze jedno zdjęcie z górskich obozów Podlasia, na którym, na tle pięknego zimowego krajobrazu prezentują się trener Janusz Kuczyński i Barbara Gorbacewicz. Obydwie fot. ze zbiorów tej zawodniczki.



## Wielobojowy duet.

Duet Anna Galas i Barbara Gorbacewicz należał w II połowie lat 80. do czołówki krajowych wieloboistek. Przy czym dla pani Barbary była to kontynuacja jej wcześniejszych sukcesów odniesionych w barwach Podlasia. Doskonałym tego przykładem okazały się 2 srebrne medale zdobyte przez nią w latach: 1985 – 1986 na rozgrywanych w Słupsku – Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23). A w edycji-1986 tych zmaganiach, tuż za nią, na 4. miejscu uplasowała się Anna Galas.

Obie one zajmowały również czołowe lokaty w Mistrzostwach Polski Seniorek, zarówno w halowym 5-boju, jak i w rozgrywanym na otwartym stadionie 7-boju. Dla Barbary Gorbacewicz szczególnie miłym był start w tej rywalizacji w 1986 roku w Grudziądzu, gdy wynik 5189 pkt. dał jej 5. miejsce i rekord Okręgu w 7-boju.

Natomiast podczas MP-1987 w Słupsku, 4. była Anna Galas, a jej ówczesny rezultat 5398 pkt., do dziś pozostaje rekordem naszego regionu w tej konkurencji. Do niej wciąż także należy najlepszy w historii Okręgu Podlaskim wynik w halowym 5-boju. Jest to ilość 3755 pkt., którą uzyskała plasując się na 6. pozycji w MP-1988 w Zabrzu.



*Fot. nr 204. Uśmiechnięta Anna Galas (nr 786) podczas Mistrzostw Polski Seniorek w 1987 roku w Słupsku, gdy zajęła 4. miejsce, a wynikiem 5398 pkt. ustanowiła trwający do dziś rekord Okręgu Podlaskiego w 7-boju.*

*Obok niej, z lewej, wywodząca się z naszego regionu (z Zorzy Łomża) – Barbara Czapko, a z prawej utytułowana Maria Kamrowska-Nowak (AZS-AWF Gdańsk).*

*Fot. ze zbiorów Anny Galas.*



*Fot. nr 205-206. A to ciekawe zdjęcia Barbary Gorbacewicz i jej męża – Marka Wiśniewskiego (także lekkoatleta Podlasia, biegającego na średnich dystansach), wykonane w okresie ich wspólnych startów i ponad 20 lat później. Fot. ze zbiorów zawodniczki.*



*Fot. nr 207. I jeszcze bogata kolekcja znaczków sportowych Barbary Gorbacewicz z zawodów, w których brała ona udział.*

## Medalowy skarbiec.

Swoje wcześniejsze sukcesy kontynuowała też w II połowie lat 80. kulomiotka – Anna Salińska. W sezonach: 1985 – 1989, aż 8-krotnie



meldowała się ona w finałowej „8” w MP Seniorek – w hali i na otwartym stadionie, stając także na podium tych zawodów. W halowych zmaganiach rozgrywanych w 1986 i 1989 roku w Zabrze zdobyła odpowiednio – srebro i brąz. Z kolei w edycji MP-1988 na otwartym stadionie w Grudziądzu, sięgnęła po brązowy medal.

A przy niej swój talent do pchnięcia kulą zaprezentowała w Podlasiu – Irena Car, wywalczając brązowy krążek w MP Juniorek (U20) w 1985 roku w Rzeszowie. Natomiast po przejściu do AZS-AWF Wrocław, ta zawodniczka zdobyła m.in. 2 tytuły Halowej Mistrzyni Polski Seniorek (w 1987 i 1989 roku) oraz broniła wówczas „biało-czerwonych” barw w meczach międzynarodowych.

Także kulomioci Podlasia powiększyli w tym okresie medalowy dorobek klubu w juniorskich mistrzostwach kraju. W 1988 roku, w Warszawie, ze srebra w halowych MP U18 cieszył się Andrzej Karpiuk, zaś w sezonie-1989 dwa brązowe krążki (w warszawskiej hali i na otwartym stadionie w Kielcach) wywalczył w MP U20 Leszek Łuckiewicz. Ich trenerem był Aleksander Wojna.

Tymczasem inny szkoleniowiec – Waldemar Sadłowski miał satysfakcję z laurów duetu – Izabela Sikora i Leszek Majka. Pierwsza z nich – skoczkini w dal – w 1987 roku w Poznaniu zdobyła srebro w MP Młodziczek (U16), a dwa lata później w Kielcach triumfowała w MP Juniorek młodszych (U18). Również na kieleckim stadionie, choć już w kategorii Juniorów (U20), po brąz sięgnął w trójskoku Majka.

Medalowy skarbiec lekkoatletów Podlasia w II połowie lat 80. wzbogacili też: w MP Juniorów młodszych-1986 w Spale – Adam Jurkowski (w biegu 800 metrów) oraz w poznańskich MP Młodzików-1987 – Wioletta Okuszko (w biegu 100 m ppl) i Anna Baczevska (w skoku wzwyż). Wszyscy oni zdobyli brązowe krążki.



*Fot. nr 208. Skoczkini w dal – Izabela Sikora na najwyższym podium Mistrzostw Polski Juniorek młodszych (U18) w 1989 roku w Kielcach. Fot. ze zbiorów Waldemara Sadłowskiego.*

*Fot. nr 209. Natomiast Leszek Łuckiewicz wywalczył w Kielcach swój drugi brązowy medal w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w pchnięciu kulą. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.*



*Fot. nr 210-211. Medalowy dorobek Podlasia Białystok w rywalizacji o Mistrzostwo Polski wzbogacili też w II połowie lat 80. – Adam Jurkowski (w biegu na 800 m) i Anna Baczevska (w skoku wzwyż).*

*Przy czym Anna Baczevska była drugą znaną lekkoatletką Podlasia, która nosiła takie nazwisko (wcześniejszą była rekordzistka Polski juniorek z lat 70. w rzucie oszczepem). Fot. ze zbiorów SP Supraśl i fot. ze zbiorów KS Podlasie.*



*Fot. nr 212. Z kolei wśród mężczyzn, pierwszym z dwóch Robertów Kraszewskich, był ten oto zawodnik, zajmujący w połowie lat 80., czołowe lokaty w okręgu w biegu na 400 m ppl. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.*



Fot. nr 213. W styczniu 1989 roku oddano do użytku sprinterską, sotarową bieżnię pod trybuną Stadionu Zwierzynieckiego w Białymstoku.

Wiele starań w jej powstanie włożył trener Janusz Kuczyński.

Jego akurat nie ma na załączonym zdjęciu, natomiast rywalizacji młodych zawodniczek przypatrują się: stojący w środku Prezes Białostockiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki – Janusz Kochan (pod krawatem) i widoczny obok niego ówczesny Prezes Wojewódzkiej Federacji Sportu, ale też wiele lat związany z Ludowymi Zespołami Sportowymi – Kazimierz Kupski. Fot. Anatol Chomicz „Gazeta Współczesna”.



### Czarne chmury 1990 roku.

O ile do końca lat 80. lekkoatleci Podlasia Białystok mieli wiele powodów do zadowolenia, o tyle w 1990 roku nadciągnęły „czarne chmury” nad ich głowy. Otóż w tym sezonie zdobyli oni zaledwie 1 medal w zawodach rangi Mistrzostw Polski. Sięgnął po niego, w kolorze srebra, kulomiot Andrzej Karpiuk – w rozegranych w Spale, Halowych MP Juniorów (U20).

Ponadto, po raz pierwszy od 13 lat, zabrakło reprezentantów Podlasia nawet na finałowych miejscach w Mistrzostwach Polski Seniorów. W tym okresie zaś, bardzo mocną sekcję lekkoatletyczną miała konkurencyjna Jagiellonia Białystok, w której prym wiódł duet przyszłych olimpijczyków – Krystyna Danilczyk-Zabawska i Eugeniusz Bedeniczuk.

Nieoczekiwanie więc pojawił się motyw... wchłonięcia sekcji la Podlasia przez Jagiellonię! Trudno w to uwierzyć, ale autor tej książki sam słyszał to na własne uszy, podczas jednego z zebrań Zarządu Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, odbywającego się pod koniec 1990 roku, gdy analizowano starty w tym sezonie lekkoatletów z całego województwa.

Nie trzeba mówić, jak na ten kuriozalny pomysł zareagował obecny na tym zebraniu Zarządu OZLA legendarny trenera Podlasia – Janusz Kuczyński. Chyba tylko obecność prasy powstrzymała go od bardzo dosadnej reakcji.

### Męska rozmowa.

Na pewno jednak, jakaś, hm, „męska rozmowa” odbyła się wówczas wśród trenerów i działaczy Podlasia, gdyż w następnym 1991 roku notowania lekkoatletów klubu na ogólnopolskiej arenie wyglądały już lepiej.

Wprawdzie na ponowną ich obecność na finałowych miejscach w MP Seniorów trzeba jeszcze było trochę poczekać, ale bardzo miłym faktem były medale zdobyte w kategorii Juniorek młodszych (U18). Pokazywały one, że klub Podlasie Białystok jest nadal miejscem, gdzie udanie można pokierować lekkoatletycznymi talentami.

A były nimi na pewno – Katarzyna Michalec, a zwłaszcza Katarzyna Żakowicz. To one właśnie wywalczyły medalowe laury dla Podlasia w sezonie 1991 – w rozegranych w Zabrzu

MP U18. Pierwsza z nich sięgnęła po srebro w rzucie dyskiem, a Katarzyna Żakowicz zdobyła także srebrny krążek w pchnięciu kulą.

### Kontynuacja rodzinnych tradycji.

Cieszyła też większa ilość finałowych lokat w MP-1991 w obydwu juniorskich grupach wiekowych, w tym m.in. 6. pozycja Cezarego Wojny w rzucie oszczepem w kategorii U20. Był to bowiem już drugi (młodszy) z synów Aleksandra Wojny i Franciszki Awramik-Wojny, który należał do czołówki polskich oszczepników w juniorskiej rywalizacji.

A seniorka rodu Wojna była w tym okresie nauczycielką wf w Szkole Podstawowej w Supraślu, gdzie z powodzeniem szkoliła młode adeptki lekkiej atletyki. W 1992 roku podczas rozgrywanych na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku – Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, jej podopieczne z SP Supraśl (Małgorzata Bajgus, Marta Roslan, Monika Koncewicz, Joanna Żukowska, Magda Zubrycka, Agnieszka Piekarska) zdobyły w drużynowym wieloboju srebrny medal. I w podziękowaniu dla Pani Franciszki za dobre przygotowanie do zawodów, przeszły całą murawę stadionu na kolanach.

Niestety tych wszystkich miłych zdarzeń nie doczekał już sam Aleksander Wojna. W wieku zaledwie 50 lat, zmarł on w 1990 roku. I od tego sezonu jest wciąż rozgrywany Memoriał jego imienia, będący sztandarową imprezą sportową zarówno Klubu Sportowego Podlasia Białystok oraz całego Podlaskiego Zrzeszenia LZS.

Natomiast innym przykładem kontynuacji rodzinnych, lekkoatletycznych dokonań w Podlasiu były występy Michała Sadłowskiego, syna znanego trenera – Waldemara Sadłowskiego. W 1992 roku w halowych MP Juniorów (U20), zajął on 5. lokatę w biegu na 60 metrów przez płotki.

*Fot. nr 214. Cezary Wojna zajmując w 1991 roku 6. miejsce w MP Juniorów (U20), udanie kontynuował sportowe tradycje swojej rodziny. Fot. ze zbiorów zawodnika.*



*Fot. nr 215. Mama Cezarego Wojny – Franciszka z powodzeniem szkoliła uczennice SP Supraśl, które 1992 roku podczas Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozgrywanych w Białymstoku zdobyły srebrny medal w drużynowym wieloboju.*

*Stoją od lewej – Małgorzata Bajgus, trenerka Franciszka Wojna, Marta Roslan, Monika Koncewicz.*

*Siedzą od lewej – Joanna Żukowska, Magdalena Zubrycka, Agnieszka Piekarska. Fot. Zdzisław Lenkiewicz „Gazeta Współczesna”.*

*Fot. nr 216. Również Michał Sadłowski, jako syn Waldemara Sadłowskiego był kontynuatorem rodzinnych dokonań w sekcji lekkoatletycznej Podlasia Białystok, zajmując m. in. w 1992 roku w Halowych MP Juniorów (U20) – 5. miejsce w biegu na 60 m ppł. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.*





*Fot. nr 217. Tymczasem Waldemar Sadłowski (z lewej) oraz inny znany były zawodnik i trener z Okręgu Podlaskiego – Jan Stawiński (z prawej), mimo już „piątego krzyżyka na karku”, bez problemu potrafili się wówczas utrzymać na tak wąskim płotku okalającym bieżnię Stadionu Zwierzynieckiego. Fot. ze zbiorów Podlaskiego OZLA.*



*Fot. nr 218. Od 1990 roku na Stadionie Zwierzynieckim jest rozgrywany Memoriał Aleksandra Wojny – sztandarowe zawody klubu Podlasie i wojewódzkiego Zrzeszenia LZS.*

*Od pierwszych edycji Memoriał był również miłą okazją do uhonorowania wielu osób związanych z klubem Podlasie i Zrzeszeniem LZS. Stoją od lewej – Eugeniusz Klin, Tomasz Wojna (syn trenera Wojny), Stanisław Roszkowski, Henryk Kirejczyk, Jan Roszkowski, Władysław Kasjanowicz, Franciszka Wojna (żona trenera Wojny), Jan Zalewski. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.*



*Fot nr 219. Natomiast obiekty Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu, gdzie Aleksander Wojna wiele lat pracował jako nauczyciel wf były miejscem częstych zgrupowań lekkoatletów Podlasia.*

*Na zdjęciu uczestnicy odbywającego się tam obozu zimowego w 1992 roku.*

*Stoją od lewej – Robert Czempiński, Mariusz Roszkowski, Wiesława Grecka, Cezary Wojna, trener Kazimierz Kirejczyk, dwie nierozpoznane zawodniczki, Halina Nesteruk, trener Jan Zalewski.*

*Na dole trzy nierozpoznane zawodniczki. Fot. ze zbiorów Kazimierza Kirejczyka.*



## 2 Katarzyny = wiele medali.

Większość z wymienionych na poprzedniej stronie młodych supraślank, tak udanie startujących w Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, za kilka lat zaczęło zdobywać medale dla Podlasia w Mistrzostwach Polski w klubowej relacji. Tymczasem w sezonie-1992 nadal czynił tak duet dwóch Katarzyn, które łącznie sięgnęły wtedy po 4 srebrne krążki.

Taki medalowy laur uzyskała bowiem podczas MP Juniorek (U20) w lipcu w Kielcach – Katarzyna Michalec (w rzucie dyskiem). Natomiast Katarzyna Żakowicz, oprócz 2 „sreber” wywalczonych podczas rozegranych także w lipcu-1992 na kieleckim stadionie MP Juniorek młodszych (U18) – w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem, wcześniej została też srebrną kulomiotką w tej kategorii wiekowej, w hali – w Spale.

Obie one medalową passę kontynuowały również w 1993 roku. Wówczas to, swój trzeci z rzędu srebrny medal zdobyła Katarzyna Michalec – w rywalizacji dyskobolek w MP Juniorek (U20) w Warszawie.

Obok niej, na podium tej konkurencji z brązowym krążkiem na piersi, stanęła Katarzyna Żakowicz. Był to jednak, najskromniejszy sukces w sezonie-1993 tej zawodniczki, której szkolenie z rąk Witalisa Niedźwiedzia przejął wtedy Kazimierz Kirejczyk. Otóż w 1993 roku zdobyła ona, już w pchnięciu kulą – 2 złote medale w MP Juniorek U20 (w spalskiej hali oraz na otwartym stadionie w Warszawie) i srebrny krążek podczas Młodzieżowych MP U23 w Bydgoszczy.

Ponadto była 4. w seniorskich MP w Kielcach, co sprawiło, że reprezentanci Podlasia Białystok, po czterech latach przerwy, ponownie znaleźli się na finałowych miejscach w mistrzowskiej rywalizacji w tej kategorii wiekowej.

*Fot. nr 220. Katarzyna Żakowicz pierwsze swoje złote medale w zawodach rangi Mistrzostw Polski zdobyła w 1993 roku, w rywalizacji Juniorek (U20).*

*Fot. [www.olimpijski.pl](http://www.olimpijski.pl).*



*Fot. nr 221. Gdy pani Katarzyna w 1993 roku sięgała po mistrzowski tytuł wśród Juniorek jej trenerem był Kazimierz Kirejczyk (z prawej). Następnym zaś jej szkoleniowcem był Henryk Olszewski doprowadzając ją do cennych sukcesów w kategorii Seniorek.*

*A co ciekawe, obaj oni kilka lat wcześniej – w 1991 roku, spotkali się w Nowym Jorku pod jednym z tamtejszych okazałych pomników. Fot. ze zbiorów Kazimierza Kirejczyka.*

*Fot. nr 222. A na tym zdjęciu widzimy panoramę Rzymu, gdyż w tym mieście mieszka obecnie 3-krotna srebrna medalistka juniorskich MP z lat 1991 – 1993 w rzucie dyskiem – Katarzyna Michalec, idealnie wpisując się z swoim typem urody do grona pięknych mieszanek stolicy Włoch. Fot. ze zbiorów zawodniczki.*



## Znowu w „biało-czerwonych” barwach.

Za sprawą utalentowanej Katarzyny Żakowicz, po 8-letniej absencji, lekkoatleci Podlasia zaczęli również znowu bronić „biało-czerwonych” barw. W edycji-1993 ta zawodniczka wystąpiła bowiem na przełomie lipca i sierpnia w Mistrzostwach Europy Juniorek (U20) w San Sebastian, zajmując 10. miejsce w pchnięciu kulą. Ponadto we wrześniu startowała w Młodzieżowej Reprezentacji Polski (był to akurat obniżony rocznik U22) w trójmeczcu z Ukrainą i Białorusią.

Ponadto w 1993 roku pojawiły się w Podlasiu Białystok kolejne lekkoatletyczne talenty w osobie – Izabeli Łuckiewicz i Radosława Świcia. Udanie współpracując ze swoimi trenerami – Janem Zalewskim i Romualdem Chylińskim, zdobyli oni odpowiednio – złoty i srebrny medal w MP Juniorów młodszych (U18) w biegach przełajowych rozegranych w Płocku. Natomiast – Piotr Ignatowski w pchnięciu kulą i Urszula Treblińska w biegu na 200 m ppł, sięgnęły w Łodzi po złoto i srebro w MP Młodzików (U16).

W ten sposób więc, w znakomity sposób został zażegnany chwilowy kryzys sekcji lekkoatletycznej klubu z 1990 roku, co oznaczało, że w „proch i pył” zostały rozwiane jakiegokolwiek obawy o jej przejęcie przez Jagiellonię.

Ba, to właśnie jagiellońscy lekkoatleci, za sprawą lekceważącej wręcz postawy władz tego klubu, popadli w I połowie lat 90. w ogromne, finansowo-organizacyjne kłopoty, które w 1996 roku przyniosły kres ich sportowego istnienia.

Choć był to konkurencyjny klub, środowisko lekkoatletyczne Podlasia Białystok ze smutkiem przyjęło taką sytuację.

*Fot. nr 223. Radosław Świć (1 z lewej) w 1993 roku zdobył srebrny medal w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w biegach przełajowych. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.*



*Fot. nr 224. Sukcesy lekkoatletów Podlasia Białystok w 1993 roku sprawiły, że podczas Plebiscytu „Gazety Współczesnej” za ten sezon trener Janusz Kuczyński (1 z lewej) promieniał uśmiechem.*

*W środku tego zdjęcia widzimy zaś słynnego polskiego trenera – Jan Mulak, a pomiędzy tymi dwoma szkoleniowcami stoi utytułowana sprinterka Jagiellonii Białystok – Izabela Czajko.*

*Fot. Jerzy Leszkiewicz.*